

Mroźna i śnieżna aura związana jest z szeregiem szkód wynikających z niewłaściwego utrzymania stanu dróg, chodników i znajdujących się w ich sąsiedztwie nieruchomości. Zimą i na początku wiosny notowanych jest bowiem znacznie więcej szkód zarówno osobowych (np. skręceń, złamań, zwichnięć kończyn i innych obrażeń ciała) jak i majątkowych (np. uszkodzeń felg i opon, układu zawieszenia pojazdów na skutek jazdy po dziurawych drogach, szyb i karoserii samochodowych w wyniku spadającego z dachu śniegu i lodu).

Na kim spoczywa odpowiedzialność za utrzymanie dróg, chodników, nieruchomości? Praktyczne wskazówki w dochodzeniu roszczeń za "zimowe szkody" znajdziecie Państwo poniżej.

Niniejsze materiały ma na celu w przystępny dla konsumentów sposób przybliżyć problematykę OC z tytułu niewłaściwego utrzymania dróg i chodników, cywilnoprawne skutki niewłaściwego - zagrażającego bezpieczeństwu - utrzymania nieruchomości przez ich właścicieli, zasady poszukiwania podmiotów zobowiązanych do naprawienia szkód wynikających z zaniedbań w wykonywaniu swoich obowiązków oraz będące ich protezą zasady odpowiedzialności gwarancyjnej zakładów ubezpieczeń wynikające z coraz powszechniej zawieranych umów ubezpieczenia OC z tytułu posiadanego mienia (posiadanej nieruchomości), prowadzonej działalności oraz w życiu prywatnym.

Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. nr 19, poz. 115 z późn. zm.) wskazuje, iż generalnymi zadaniami, których niedochowanie uzasadnia odpowiedzialność zarządcy drogi jest w szczególności utrzymywanie jej nawierzchni, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia, odpowiednie ich znakowanie m.in. wskazujące na występujące zimą zagrożenia. Dodatkowo, w okresie zimowym zarządca drogi ma prawo ustawiania na gruntach przyległych do pasa drogowego zasłon przeciwsnieżnych.

Tym samym do zasadniczych powinności ciążyących na zarządcach dróg należy wykonywanie szeregu czynności, których zasadniczym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa ruchu również w porze zimowej, bowiem utrzymanie drogi jest pojęciem szerokim oznaczającym m.in. jej odśnieżanie, zwalczanie śliskości czy też usuwanie powstających zimą ubytków w nawierzchni drogowej.

W celu realizacji tych zadań zarządca powinien utrzymywać podlegające mu drogi w stanie wykluczającym narażenie użytkowników na wypadek. Poszukując podmiotu zobowiązanego do utrzymania drogi należy w pierwszej kolejności ustalić właściwego zarządcę dla odcinka drogi, na którym doszło do szkody. Drogi publiczne dzielą się kolejno na kilka kategorii tzn.: krajowe, wojewódzkie, powiatowe, gminne. Od tego podziału zależeć będzie podmiot potencjalnie odpowiedzialny za ich należyte utrzymanie.

Takim właściwym podmiotem - zarządcą drogi - jest, w zależności od jej kategorii: Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad dla dróg krajowych i autostrad, zarząd województwa dla dróg wojewódzkich, zarząd powiatu dla dróg powiatowych, wójt (burmistrz lub prezydent miasta) dla dróg gminnych. Trzeba też wspomnieć, że ulice leżące w ciągu wymienionych dróg należą do tej samej

kategorii co te drogi. Ponadto Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad jest zarządcą autostrady ale do czasu przekazania jej, w drodze porozumienia, spółce, z którą zawarto umowę o budowę i eksploatację albo wyłącznie na eksploatację - po przekazaniu funkcję zarządcy autostrady pełni taka spółka.

W praktyce występują również drogi niezaliczone do żadnej kategorii dróg publicznych - drogi wewnętrzne. Chodzi tutaj o drogi położone na terenie osiedli mieszkaniowych, drogi dojazdowe do gruntów rolnych i leśnych, obiektów użytkowanych przez przedsiębiorców, place przed dworcami kolejowymi, autobusowymi i portami oraz pętle autobusowe, za których utrzymanie odpowiedzialność ponoszą podmioty zarządzające terenem, na którym drogi i miejsca te są położone. Zarządcą takich dróg i miejsc może być przykładowo spółdzielnia lub wspólnota mieszkaniowa lub też podmiot związany z nimi umową o zarządzaniu, często także przedsiębiorstwo prowadzące działalność handlową, magazynową, składową, przewozową, transportową, a w braku takiego podmiotu właściciel danego terenu.

Prócz wyżej wymienionych obowiązków do właściwego zarządu dróg, na co wskazuje art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. nr 236, poz. 2008 z późn. zm.), w okresie zimowym należą obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych. W katalogu wskazywanych w ustawie obowiązków po stronie zarządcy znajduje się m.in. pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości przyległych do drogi publicznej, uprzątnięcie i pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników, jeżeli zarząd drogi pobiera opłaty z tytułu postoju lub parkowania pojazdów samochodowych na takim chodniku.

Przywoływany powyżej akt prawny określa także, że co do zasady (z pewnymi wyjątkami - por. poniżej) utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gminy (tutaj wykonawcą tych zadań jest wójt, burmistrz lub prezydent), która zapewnia czystość i porządek na swoim terenie i tworzy warunki do ich utrzymania, a w szczególności zapobiega zanieczyszczaniu ulic, placów i terenów otwartych m.in. poprzez zbieranie i pozbywanie się błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości. Prócz ustawy, na terenie poszczególnych gmin dodatkowo obowiązują regulaminy utrzymania czystości i porządku, które uchwalone przez Rady Gmin, stanowią akty prawa miejscowego. Takie regulaminy uszczegóławiają przepisy ustawy określając precyzyjnie zasady utrzymania czystości i porządku na terenie gminy dotyczące m.in. uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego.

Ustawa, w odniesieniu do niektórych wskazanych miejsc, modyfikuje ww. zasady wskazując m.in., iż to nie gmina a właściciele poszczególnych nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

Pod pojęciem zobowiązanego właściciela nieruchomości rozumie się również współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomość w zarządzie lub użytkowaniu, a także podmioty władające nieruchomością w tym dzierżawców. Jeżeli nieruchomość jest zabudowana budynkami wielolokalowymi, w których ustanowiono odrębną własność lokali obowiązki właściciela nieruchomości obciążają osoby sprawujące zarząd nieruchomością wspólną lub bezpośrednio właściciele lokali, jeżeli zarząd nie został wybrany.

Problemem w praktyce jest natomiast precyzyjne zdefiniowanie chodnika ustawowo przyporządkowanego właścicielowi nieruchomości, za który zgodnie z brzmieniem przepisu uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Niestety, nie ma uregulowań, które precyzowałyby sformułowanie "bezpośrednio", a tym samym w przypadkach gdy zabudowania od chodnika oddziela należący do gminy teren, trudno wskazać, kto taki chodnik powinien faktycznie utrzymywać w czystości. Interpretując literalnie wyrażenie "bezpośrednio" chodnik powinna odśnieżać gmina, ponieważ nie jest on położony w bezpośrednim sąsiedztwie granicy nieruchomości, a dzięki temu właściciel nieruchomości zostaje zwolniony z obowiązku uprzątnięcia z niego śniegu i lodu. Jednakże w mojej ocenie, posługując się wykładnią celowościową przepisów ustawy, chodzi nie tylko o chodnik przylegający "bezpośrednio" do granicy nieruchomości, ale także przyległy do ogrodzenia działki, podwórza, ogrodu, żywopłotu, a nawet, co może być dyskusyjne, miejsc zwyczajowo użytkowanych przez właściciela nieruchomości.

Problematyczna pozostaje również odpowiedzialność za tzw. "ścieżki na skróty", czyli miejsca gdzie pomimo braku jednoznacznego wyodrębnienia zwyczajowo utworzył się ciąg piesz. W odniesieniu do takich miejsc praktyka orzecznicza jest chwiejna, gdyż w części przypadków przyjmuje, że chodnik znajduje się tam, gdzie faktycznie istnieją ciągi piesz, nawet te, które powstały zwyczajowo, a w części przyjmuje, że skoro chodnikiem jest wyłącznie część drogi przeznaczona do ruchu pieszych, co zostało zdefiniowane w prawie o ruchu drogowym, teren nieprzeznaczony dla tego celu nie jest objęty obowiązkiem, o którym mowa wyżej, choćby był wykorzystywany w celu przechodzenia. Ponadto właściciel nieruchomości nie będzie obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych - wtedy, co wyżej sygnalizowano, należy to do obowiązków gminy, która pobiera opłaty z tytułu postoju lub parkowania pojazdów samochodowych na takim chodniku. Właściciel może również zwolnić się z odpowiedzialności, jeżeli zlecił odśnieżanie i usuwanie lodu zarządcy nieruchomości (administratorowi) albo wyspecjalizowanemu przedsiębiorcy, zawodowo trudniącemu się taką działalnością - w takich przypadkach odpowiedzialność będzie po stronie tych podmiotów. Oczywiście oceniając ich odpowiedzialność istotna będzie również treść umowy i zakres przyjętych zobowiązań przez zarządcę nieruchomości lub także profesjonalne przedsiębiorstwo. Inaczej jest w przypadkach, gdy czynności porządkowe powierzono dozorczy lub innemu pracownikowi zatrudnionemu przez właściciela nieruchomości na podstawie stosunku pracy lub innej umowy cywilnoprawnej (dzieło, zlecenie) - wówczas zaniedbania z jego strony obciążają samego właściciela. Powyżej wskazywane zasady wynikają wprost z przepisów art. 429 i 430 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (dalej: k.c.).

Modyfikacje ustawowe zasad utrzymania czystości i porządku w zimie dotyczą również przystanków komunikacyjnych oraz wydzielonych krawężnikiem lub oznakowaniem poziomym torowisk pojazdów szynowych, których uprzątnięcie należy do obowiązków użytkowników tereny służące komunikacji publicznej, czyli najczęściej PKP i jej siostrzanych spółek lub przedsiębiorstw komunikacji miejskiej takich jak: ZTM, MPK, MZA etc. Podobnie będzie na terenie budów, gdzie odpowiedzialnymi będą wykonawcy robót budowlanych.

Kolejnymi miejscami, w których relatywnie często dochodzi zimą do szkód na skutek zaniedbań w odśnieżaniu to wejścia do sklepów, kiosków, punktów usługowych i gastronomicznych. Za te miejsca odpowiadają zwykle ich właściciele lub najemcy lokali, w których prowadzona jest działalność gospodarcza. Oczywiście, za utrzymanie czystości we wnętrzu takich lokali odpowiada również właściciel lub najemca pomieszczenia, który nie dopilnował, aby usunięto śnieg, błoto pośniegowe, wodę po jego roztopieniu, a tym samym nie stworzył odpowiednich warunków dla bezpieczeństwa klientów. W

przypadku obiektów wielkopowierzchniowych (supermarketów, biurowców, parkingów przy nich) właściciel korzysta zwykle z usług profesjonalisty w zakresie zarządzania nieruchomościami, co pozwala mu przenieść odpowiedzialność za utrzymanie czystości na niego. Jednakże jego odpowiedzialność dotyczy zwykle tzw. przestrzeni wspólnych, natomiast w poszczególnych sklepach, butikach, biurach, kawiarniach, barach, odpowiedzialność będzie po stronie najemców lokali znajdujących się w takim obiekcie.

Analogicznie, jeżeli do wypadku dojdzie na parkingu samochodowym, niezależnie od jego statusu odpowiedzialność za jego uprzątnięcie ponosi podmiot nim administrujący. Odpowiedzialność ta istnieje nawet w sytuacji, gdy poszkodowany nie parkuje tam pojazdu, a jedynie porusza się po terenie takiego parkingu.

Pomimo braku wyraźnych podstaw prawnych, właściciel nieruchomości powinien dodatkowo usuwać nawisy śnieżne i sople, uprzątać lód z dachów budynków. Wskazują na to wytyczne płynące z judykatury, gdzie przyjmuje się, że obowiązek dbałości o zdrowie i życie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują również unikanie niepodyktowanego koniecznością ryzyka, lecz także podjęcia niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka. Tym samym utrzymywanie i godzenie się na występowanie tego typu oczywistego zagrożenia dla życia, zdrowia i mienia jednocześnie będącego powszechnie znanym ryzykiem jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, powszechnie przyjętymi zwyczajami oraz wypracowanymi od szeregu lat normami postępowania w określonych sytuacjach, stanowiąc zagrożony odpowiedzialnością czyn niedozwolony.

Przybliżając szerzej zasady prawne odpowiedzialności omawianych powyżej podmiotów trzeba przede wszystkim pamiętać, iż sprawcy w tego typu szkodach odpowiadają na zasadzie winy. Podstawę ich odpowiedzialności określa art. 415 k.c. poprzez stwierdzenie, że obowiązany do naprawienia szkody jest ten, kto wyrządził szkodę ze swojej winy innej osobie na skutek swojego działania lub zaniechania. Potwierdza to linia orzecznictwa m.in. wyrok SN z dnia 10 czerwca 2005 r. (sygn. akt II CK 719/04, niepubl.), w którym sąd stwierdził, że jeżeli z winy zarządcy drogi publicznej doszło na niej do niebezpiecznego wypadku, to ponosi on odpowiedzialność na zasadzie winy.

Problematyczne dla praktyki są również podstawy odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez sople. W tym zakresie pomaga doktryna i orzecznictwo, które niestety stoją na nieco anachronicznym w mojej ocenie stanowisku, że masy zamarzniętej wody (śnieg, lód) spadające z dachu pod wpływem swojego ciężaru nie są częścią budowli w rozumieniu art. 434 k.c., a odpowiedzialności można dochodzić jedynie z ogólnego art. 415 k.c. Podobnie inni uznani komentatorzy jednoznacznie stwierdzają, iż zakresem art. 434 k.c. nie są objęte szkody wynikłe wskutek strącenia śniegu lub lodu z dachu domu, czy też kiedy śnieg i lód odpada pod wpływem swego ciężaru lub topnienia. Tak samo na judykaturę nie może być tu mowy o stosowaniu art. 433 k.c. kiedy szkoda powstała w wyniku zrzucania śniegu lub lodu z dachu budynku, bowiem nie da się tu mówić o spadnięciu czy wyrzuceniu przedmiotów z pomieszczeń i w tych przypadkach odpowiedzialność będzie kształtowana według reguł ogólnych.

Oznacza to, że obowiązek naprawienia szkody powstaje jedynie w razie takiego działania lub zaniechania (zaniedbania w wykonaniu swoich obowiązków) zobowiązanego podmiotu, które noszą znamiona winy, czyli naruszenia określonych obowiązków poprzez niedopełnienie swoich powinności. W praktyce więc to poszkodowany, dochodząc swoich roszczeń będzie musiał wskazać, kto w rzeczywistości ponosi winę oraz jakich dopuścił się on zaniedbań.

Tym samym do stwierdzenia istnienia odpowiedzialności konieczne będzie łączne wystąpienie następujących przesłanek:

- powstanie szkody (np. złamanie ręki, skręcenia nogi, zerwanie wiązań na skutek upadku na śliskim nie uprzątniętym chodniku, uszkodzenie felgi w pojeździe na skutek wjechania w „dziurę” w drodze, rozbicie szyby, uszkodzenie maski przez spadający sopel);
- szkoda taka musi być spowodowana zawinionym działaniem lub zaniechaniem, z którym ustawa, a także przyjęte zasady wiążą obowiązek odszkodowawczy (np. chodnik, na którym doszło do upadku nie został odpowiednio i na czas uprzątnięty, odlodzony; na skutek zaniechań, niedociągnięć ze strony zarządcy drogi na jezdni występuje nienaprawiony ubytek czy też na skutek zaniechania właściciela dochodzi do oberwania się zalegającego na budynku śniegu czy lodu);
- musi istnieć związek przyczynowy pomiędzy szkodą a działaniem lub zaniechaniem, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy (pomiędzy złamaniem ręki spowodowanym zaniechaniem odśnieżenia śliskiego chodnika musi istnieć związek przyczynowy lub taki związek zaistnieje pomiędzy uszkodzeniem pojazdu, a ubytkiem w jezdni lub spadającymi na pojazd soplami).

Szczególnego znaczenia w okresie zimowym nabiera druga z ww. przesłanek bowiem rozstrzygnięcie o istnieniu winy, czyli zaniechania w prawidłowym utrzymaniu stanu drogi, chodnika, czy też nieruchomości nie może być automatyczne, w oderwaniu od szeregu obiektywnych czynników. Utrzymanie dróg, chodników i innych miejsc w okresie zimowej aury w stanie całkowitego bezpieczeństwa często ze względów technicznych będzie niemożliwe do wykonania, co wiąże się z potrzebą szczegółowej oceny kwestii zawinienia osoby zobowiązanej do dbałości o bezpieczeństwo. Przy gwałtownych opadach śniegu, występującej gołoledzi nie ma często możliwości całkowitego wyeliminowania niedogodności związanych z panującymi warunkami atmosferycznymi i nie można usunąć jednocześnie i na całym podległym terenie każdego przejawu śliskości. Tym samym, takie przypadki będzie trzeba ocenić w rozsądnych granicach, z uwzględnieniem m.in. takich elementów jak możliwości techniczno - organizacyjne zobowiązanego tzn. przede wszystkim pozostający w jego dyspozycji sprzęt i środki oraz dostępne zaplecze kadrowe.

Dlatego też, w części spornych przypadków dopiero sąd będzie musiał rozstrzygnąć, czy osoba odpowiedzialna za odśnieżanie czy odlodzenie określonych miejsc, usunięcie nawisów śnieżnych, czy sopli wykonała wszelkie możliwe czynności, aby zapewnić bezpieczeństwo dla życia, zdrowia i mienia. Sąd, analizując materiał dowodowy będzie ustalał, czy oblodzenie nie było przykładowo wynikiem nagłej zmiany warunków atmosferycznych, podczas której nie można było zapewnić pełnego bezpieczeństwa i dana osoba nie dopuściła się zaniechań w tym zakresie. W wyniku tych ustaleń może się okazać, że na skutek obfitych opadów lub gwałtownego oziębienia zobowiązani nie byli w stanie zapanować nad skutkami zjawiska. Wówczas, mimo że stwierdzono brak odśnieżenia czy oblodzenie, nikt nie będzie odpowiedzialny za powstałą szkodę, oczywiście pod warunkiem że zarządca, właściciel lub administrator podjęli wszelkie konieczne działania.

Uszkodzenie ciała, uszczerbek na zdrowiu, czy też uszkodzenie pojazdu nie daje zatem automatycznie podstawy do przyjęcia odpowiedzialności po stronie potencjalnie zobowiązanego podmiotu. Może bowiem powstać sytuacja, w której brak jest jednej z przesłanek odpowiedzialności, jaką jest wina polegająca na niedopełnieniu ciężących na nim obowiązków w postaci usunięcia śniegu, lodu, jego nawisów, czy sopli. Podobnie, na ograniczenie odpowiedzialności takich podmiotów z uwagi na brak

winy, wpływać będzie czasowe widoczne i wyraźne ostrzeżenie korzystających z dróg czy chodnika przed potencjalnym zagrożeniem poprzez oznaczenie niebezpiecznego miejsca tablicą lub znakiem informującym o trwających pracach porządkowych i konieczności zachowania wzmożonej ostrożności. Oczywiście, większość spośród tego typu oznaczeń może być stosowana wyłącznie okresowo np. tuż po zakończeniu opadów śniegu, czyli w okresie, w którym zobowiązany przy dochowaniu należytej staranności z użyciem całego swojego zaplecza jest w stanie przeprowadzić konieczne prace na rzecz usunięcia występującego zagrożenia.

Omawiając zagadnienia prawne z zakresu odpowiedzialności, na koniec warto również zasygnalizować, że są osoby które mogą w praktyce napotkać na trudności w uzyskaniu świadczeń z tytułu poniesionej szkody osobowej. Przykładowo chodzi tutaj o osoby cierpiące na zachwiania równowagi, łamliwość kości, cukrzycę oraz epilepsję. Analogiczne problemy mogą spotkać osoby, które w chwili wypadku znajdowały się pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. W odniesieniu do takich osób trudno jest wykazać, co faktycznie było bezpośrednią przyczyną wypadku - czy zaniedbanie zobowiązanego, czy uprzedni stan chorobowy lub wpływ alkoholu. W tym ostatnim przypadku będzie można również mówić o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiarów, co w praktyce będzie skutkowało odpowiednim pomniejszeniem należnych mu świadczeń.

Prócz wykazania przesłanki winy, wyjątkowo istotnym elementem skutecznego dochodzenia roszczeń przez poszkodowanych jest zabezpieczenie dowodów na okoliczność powstałej szkody, bowiem przy omawianej powyżej zasadzie odpowiedzialności ciężar dowodu spoczywa, zgodnie z art. 6 k.c., na poszkodowanym. Z tych względów, dla odpowiedniego zabezpieczenia roszczeń osoby poszkodowanej szczególnie istotne jest zgromadzenie odpowiednich dowodów potwierdzających zaistniałą szkodę i jej rozmiary takich jak: zeznania świadków tj. oświadczenia osób będących bezpośrednimi uczestnikami, obserwatorami zdarzenia, oświadczenia osób zamieszkujących, pracujących czy przebywających w pobliżu, które co prawda nie widziały przebiegu zdarzenia ale np. udzielały poszkodowanemu pomocy (ze względów praktycznych dobrze poprosić takie osoby o podanie personaliów, danych kontaktowych, dodatkowo uzyskując od nich deklarację poświadczenia okoliczności wypadku). Innymi przydatnymi dowodami w tego typu sprawach będzie notatka policyjna lub straży miejskiej stosunkowo często interweniujących przy takich zdarzeniach, jeżeli jest to możliwe dokumentacja zdjęciowa z miejsca zdarzenia ukazująca rozmiary powstałej szkody oraz otoczenie i miejsce zdarzenia. Przy szkodach osobowych wobec braku innych świadków pomocne mogą być również oświadczenia ze strony medyków udzielających pomocy (lekarza pogotowia, ratownika medycznego, czy nawet kierowcy ambulansu) oraz kompletna dokumentacja obrazująca proces powypadkowego leczenia, rehabilitacji, na którą składają się, zwykle: dokumentacja medyczna (karta informacyjna z pogotowia ratunkowego, opisy wykonanych badań, zdjęcia z prześwietleń Rtg, wypis ze szpitala), faktury, rachunki i umowy kolejno dokumentujące: koszty leczenia i rehabilitacji tzn. zakupu leków, preparatów, maści, których stosowanie ma na celu przywrócenie sprawności poszkodowanego oraz zmniejszenia po jego stronie dolegliwości powypadkowych, koszty oprotezowania i zakupu sprzętu ortopedycznego, rehabilitacyjnego np. kul, usztywniaczy, gorsetów, wizyt w placówkach służby zdrowia, sumy wydatkowane na konsultacje u specjalistów, koszty zabiegów rehabilitacyjnych mających na celu przywrócenie sprawności i zmniejszenie dolegliwości powypadkowych, koszty związane z lepszym odżywianiem poszkodowanego w okresie leczenia i rehabilitacji mające na celu przyśpieszenie lub polepszenie procesu przywracania organizmu poszkodowanego do zdrowia, koszty koniecznej opieki nad poszkodowanym przez osoby trzecie w okresie leczenia i rehabilitacji, koszty wykonywania określonych prac na rzecz poszkodowanego np. mycia głowy, zrobienia zakupów, przygotowania posiłku etc, koszty opieki medycznej - lekarskiej i pielęgniarskiej, koszty transportu poszkodowanego tj. dojazdów na wizyty

lekarskie, konsultacje i zabiegi rehabilitacyjne, przewóz do szpitala, do domu oraz inne uzasadnione potrzebami poszkodowanego miejsca, koszty transportu najbliższych poszkodowanego w celu jego odwiedzin w szpitalu. Faktury i rachunki dokumentujące poniesione wydatki - celem uniknięcia nieporozumień - powinny być wystawione imiennie na poszkodowanego. Oczywiście istotnym jest aby możliwie wszystkie dowody w sprawie zbierać jak najszybciej, zwykle bowiem po wypadku „wystraszony” sytuacją sprawca sprząta teren, usuwa sople i potwierdzenie okoliczności zdarzenia (zdjęcia miejsca zdarzenia, zaniechania jego obowiązków) jest trudne do udokumentowania. Podobnie jest z zeznaniami świadków, czy oświadczeniami ze strony osób udzielających pomocy, bowiem dowody takie ulegają zatarciu, co utrudnia skuteczne udowodnienie winy po stronie sprawcy. Drugim, równie istotnym elementem skutecznego dochodzenia roszczeń jest precyzyjne wskazanie podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody, czyli w przypadku dróg - właściwego zarządcy drogi, a w przypadku pozostałych miejsc - zobowiązanego podmiotu, co z uwagi na ich wielość bywa zadaniem dosyć trudnym i mozolnym, gdyż jak pokazuje praktyka, poszkodowany odsyłany jest od podmiotu do podmiotu, które nie poczuwają się do odpowiedzialności za powstałą szkodę. Z drugiej strony jest to wyjątkowo istotny element prowadzenia sprawy przez poszkodowanego, gdyż to wyłącznie do precyzyjnie wskazanego podmiotu będzie przysługiwało mu roszczenie odszkodowawcze. Poszukując odpowiedzialnej osoby za utrzymanie miejsca, w którym doszło do szkody, należy kierować się możliwie szeroko opisanymi na początku opracowania wskazówkami.

Poszkodowani na skutek wypadku związanego z zaniedbaniami po stronie zobowiązanych mogą żądać szeregu świadczeń wynikających z przepisów odszkodowawczych określonych w k.c. Katalog świadczeń w następstwie tego typu szkód (osobowych i majątkowych) jest wyjątkowo szeroki i w zależności od danego stanu faktycznego może obejmować swoim zakresem:

- zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, które jest świadczeniem jednorazowym pieniężnym i mającym stanowić sposób złagodzenia cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego (art. 445 k.c. w zw. z 444 k.c.);
- zwrot wszelkich kosztów związanych z wypadkiem najczęściej związanych z leczeniem i rehabilitacją, ale również wszystkich innych wymienionych powyżej (art. 444 § 1 k.c.);
- w niektórych tragicznych przypadkach rentę uzupełniającą, która ma stanowić wyrównanie różnicy w dochodach osiąganych przez poszkodowanego przed wypadkiem w stosunku do dochodów uzyskiwanych przez niego po wypadku (art. 444 § 2 k.c.) lub jednorazowe odszkodowanie (tzw. kapitalizacja renty), które jest uzasadnione w szczególności gdy poszkodowany w następstwie wypadku stał się inwalidą, a jednorazowe świadczenie umożliwi mu wykonywanie innego zawodu, czy też rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej, przy czym jeżeli poszkodowany korzysta z tego świadczenia traci prawo do renty uzupełniającej (art. 447 k.c.);
- czasami także rentę na zwiększone potrzeby polegającą na zapewnieniu poszkodowanemu środków potrzebnych do poprawy stanu jego zdrowia po wypadku, a związanych z jego leczeniem i rehabilitacją, świadczeniami pomocowymi oraz sprawowaną nad nim opieką (art. 444 § 2 k.c.) a w przypadkach, krótszych okresów niesprawności po wypadku skutkujących niemożnością wykonywania pracy (prowadzenia działalności) zwrot utraconych zarobków oraz uszkodzonych czy zniszczonych ubrań i rzeczy osobistych, np. okularów, zegarka (art. 361 k.c.).

W zakresie szkód majątkowych w pojazdach zakres odpowiedzialności określa art. 361 k.c., który stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła i w tych tylko granicach naprawienie szkody

obejmuje stratę, którą poszkodowany poniósł i korzyść, którą mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W praktyce obrotu najczęściej będą to wszelkiego rodzaju uszczerbki, jakich doznaje poszkodowany w swoim majątku (np. zwrot kosztów związanych z koniecznością naprawy lub wymiany felgi, szyby, opon, elementów zawieszenia pojazdu etc).

Obecnie zarządy dróg, właściciele nieruchomości, podmioty trudniące się utrzymywaniem czystości i porządku oraz inni potencjalni sprawcy omawianych powyżej szkód korzystają coraz powszechniej z ubezpieczenia OC. Dochodząc roszczeń z umowy ubezpieczenia OC poszkodowany działając na podstawie art. 822 § 4 k.c. może zwracać się bezpośrednio do ubezpieczyciela, który udziela takim podmiotom ochrony ubezpieczeniowej z tytułu OC. Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wstępuje w obowiązki odszkodowawcze sprawcy szkody, przy czym dochodząc roszczeń od ubezpieczyciela należy pamiętać, że jest to najczęściej rodzaj ubezpieczenia dobrowolnego, którego przedmiot i zakres udzielanej ochrony, jej wyłączenia oraz pozostałe prawa i obowiązki ubezpieczonego i zakładu ubezpieczeń określone są w ogólnych warunkach ubezpieczenia - treści umowy łączącej strony. Podstawy prawne odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń są tożsame z OC zobowiązanego, przy czym umowa ubezpieczenia ogranicza w swojej treści odpowiedzialność ubezpieczyciela, co oznacza, iż pomimo tego, że sprawca będzie odpowiadał, zakład ubezpieczeń z uwagi na zakres ochrony i treść wyłączeń nie będzie udzielał pokrycia na pewnego rodzaju zdarzenia. Ponadto, co stanowi dodatkowe ograniczenie udziału ubezpieczyciela w naprawieniu szkody, umowa ubezpieczenia gwarantuje poszkodowanemu ochronę w ściśle określonych granicach kwotowych, m.in. do wysokości ustalonej sumy gwarancyjnej, podlimitów na poszczególne zdarzenia czy też udziałów własnych i fransyz, (tj. kwot, które obciążają samego sprawcę lub kwoty, od których uruchamiana jest polisa). W przypadkach takich ograniczeń roszczenia niezaspokojone w całości lub części przez zakład ubezpieczeń należy kierować bezpośrednio wobec samego sprawcy szkody. Chcąc szczegółowo poznać zakres w jakim odpowiada zakład ubezpieczeń należy dokładnie zapoznać się z treścią ogólnych warunków ubezpieczenia, na podstawie których zawarto umowę ubezpieczenia OC.

Warto też przypomnieć, że kończąca się zima to po tegorocznych obfitych opadach śniegu powoduje także znaczne zagrożenia lawinowe, czy też obciążenie śniegiem dachów. Zjawiska te skutkują na początku wiosny falą roztopów zalań i podtopień, zagrożeń powodziowych i osuwania się rozmięklej na skutek wilgoci ziemi - generują bardzo poważne straty zarówno w nieruchomościach - przede wszystkim domach - jak i mieniu ruchomym, głównie w pojazdach. Aby tych zagrożeń unikać lub je znacznie ograniczać warto korzystać z dostępnych na rynku rozwiązań ubezpieczeniowych, które pomagają zabezpieczyć składniki majątku nieruchomego i ruchomego przed skutkami czynników atmosferycznych występujących szczególnie na przełomie zimy i wiosny[18]. Aby zrealizować swoje potrzeby ubezpieczeniowe w sposób świadomy przede wszystkim należy szczegółowo zapoznać się z oferowanymi w powyższym zakresie produktami ubezpieczeniowymi, zapoznając się z zakresem udzielanej ochrony, definicjami poszczególnych ryzyk, w szczególności zalania, powodzi, śniegu lodu oraz dokładnie przeanalizować katalog wyłączeń ochrony, czyli przypadków, w których zakład ubezpieczeń nie ponosi odpowiedzialności.

*Źródło: rzu.gov.pl, autor: Aleksander Daszewski*